



„Jakże wielkie, jak nieskończenie wielkie miłosierdzie Boże zawiera się w skarbie zasług Zbawiciela naszego, z którego taką łaską i tak obficie możemy wszyscy korzystać...”

bl. Michał Sopoćko

**MSZE ŚWIĘTE
KOŚCIÓŁ PARAFIALNY
SANKTUARIUM
MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
NIEDZIELA
8.00; 10.30; 12.00 i 17.00.**

**DNI POWSZEDNIE
poniedziałek-piątek
o godz. 7.00. i 17.00.
sobota 11.00. i 17.00.
(z formularza niedzielnego)**

**NABOŻEŃSTWA STAŁE
o 16.30.**

wtorek - do Miłosierdzia Bożego
i środa-Nowenna do Matki Bożej
Nieustającej Pomocy.
Piątek – Godzinki o Miłosierdziu
5. dzień m-ca do św. Faustyny
15. dzień m-ca do bl. Michała
Sopoćki
19. dzień m-ca do Św. Józefa.

**SAKRAMENT POKUTY
i POJEDNANIA
w kościele parafialnym
20 min. przed Mszą św.
w kościołach filialnych
przed Mszą św.**

**MSZE ŚWIĘTE
KOŚCIÓŁY FILIALNE
NAWROCKO
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
9.00.
II Piątek Miesiąca 16.30.
(na czas kolędy zawieszona)
DALSZE
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
9.00.
III Piątek Miesiąca 16.30.
(na czas kolędy zawieszona)
WIERZBÓWEK
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
w sobotę 17.00.
IV Piątek Miesiąca 16.30.
(na czas kolędy zawieszona)**

**KANCELARIA
PARAFIALNA
czynna
poniedziałek 17.30.-18.
czwartek 16.00. – 16.30.
Prosimy o wcześniejszy
kontakt telefoniczny
534 179 127
także w sprawach
pogrzebu**

Jezu ufam Tobie!

Wiadomości Niedzielne



redakcja ks. Janusz Zachęcki
www.milosierdzie-mysliborz.pl

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Krzyża, Rok XIV, Nr 580 - 01.02.2026 r. 74-300 MYŚLIBÓRZ, ul. Kościelna 17, Tel. +48 534 179 127

IV NIEDZIELA ROKU OFIAROWANIE PAŃSKIE 2 lutego

prowdzi nas w samo serce Ewangelii – na górę Błogosławieństw. To nie jest zwykłe kazanie Jezusa. To jest Jego **program na życie**, odwrócenie ludzkiej logiki i zaproszenie do świata, w którym naprawdę króluje Bóg.

Pierwsze czytanie: So 2,3; 3,12-13

Psalm: Ps 146

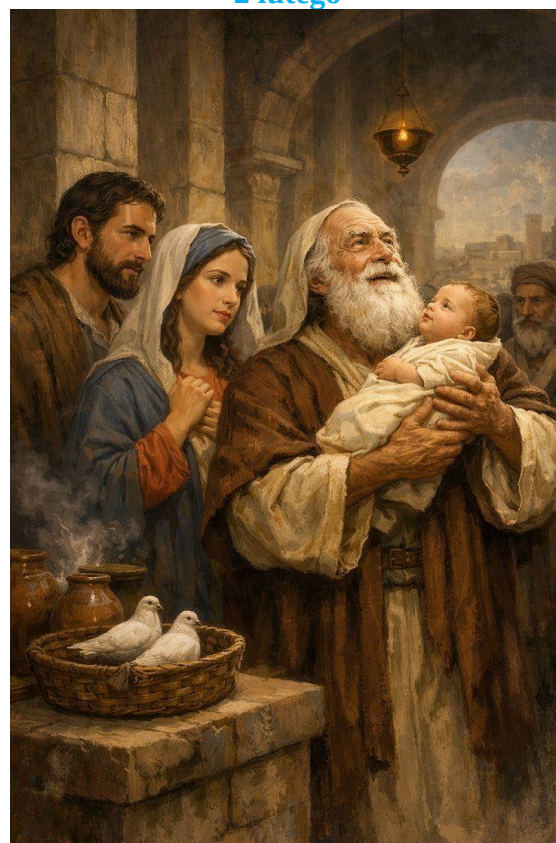
Drugie czytanie: 1 Kor 1,26-31

Ewangelia: Mt 5,1-12a

„Szukajcie Pana, wszyscy pokorni ziemi” (So 2,3) Prorok Sofoniasz mówi dziś do ludzi zagubionych, żyjących w czasie niepokoju i moralnego chaosu. Jego rada jest zaskakująco prosta: **szukajcie Pana, szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory**. Nie siły. Nie sprytu. Nie przewagi nad innymi. **Pokory**. Bóg zapowiada, że ocaleje „lud pokorny i ubogi”, który złoży nadzieję w Jego imieniu. To dokładnie ci sami ludzie, których Jezus później nazwie... błogosławionymi.

Błogosławieni? Naprawdę? W Ewangelii (Mt 5,1–12a) słyszymy osiem zdań, które z ludzkiego punktu widzenia brzmią jak paradoks: błogosławieni ubodzy w duchu, błogosławieni, którzy się smuć, błogosławieni cisi, błogosławieni prześladowani... Świat mówi: *szczęśliwy jest silny, bogaty, wpływowy, podziwiany*. Jezus mówi: *szczęśliwy jest ten, kto zrobił miejsce dla Boga*. „**Ubodzy w duchu**” to nie ludzie bez pieniędzy, ale ci, którzy wiedzą, że bez Boga są duchowo biedni. „**Cisi**” to nie słabi, ale ci, którzy nie muszą krzyczeć, żeby coś znaczyć. „**Łaknący sprawiedliwości**” to ci, którzy nie godzą się na bylejakosć w sercu. Błogosławieństwa nie są opisem łatwego życia. One są opisem życia, w którym **Bóg może działać**.

„Bóg wybrał to, co niemocne” (1 Kor 1,27). Święty Paweł mówi dziś wprost: „Niewielu jest wśród was mądrych według oceny ludzkiej... możnych... szlachetnie urodzonych”. To zdanie mogłoby nas zawstydić, ale ono jest dobrą nowiną. Bo znaczy, że **Bóg nie potrzebuje naszych sukcesów, żeby nas kochać**. On wybiera to, co słabe, aby objawić swoją moc. To jest dokładnie logika błogosławieństw. I dokładnie logika Bożego Miłosierdzia, o którym tak wiele mówił bl. Michał Sopoćko. Błogosławiony Michał Sopoćko był człowiekiem cichym, pokornym, wytrwałym. Nie był sławnym kaznodzieją ani kościelnym „celebrytą”. Przez lata spotykał się z niezrozumieniem, podejrzliwością, trudnościami, gdy szerzył orędzie o Bożym Miłosierdziu. A jednak jego życie było żywym komentarzem do dzisiejszej Ewangelii. Całym sercem wierzył, że największą siłą świata jest **miłosierdzie Boga**, a nie surowość czy potępienie. Uczył, że najpierw trzeba człowieka podnieść, a dopiero potem wymagać. Bo tak działa Bóg. Jego posługa w konfesjonale była cicha i wierna. Wiedział, że serce człowieka zmienia się nie przez strach, ale przez doświadczenie przebaczenia. Gdy dzieło Bożego Miłosierdzia było kwestionowane, nie buntował się, nie oskarżał. Trwał. Cicho. Ufnie. Właśnie tak wygląda ewangeliczna „cichość” – siła, która nie musi hałasować. On naprawdę żył logiką błogosławieństw: **nie ja mam być wielki, tylko Bóg ma być uwielbiony**. W centrum wszystkich błogosławieństw stoi sam Jezus. On był ubogi, cichy, miłosierny, prześladowany. On pierwszy przeszedł tę drogę. A bl. Michał Sopoćko przypomina nam, że ta droga ma imię: **Boże Miłosierdzie**. Bo szczęśliwy naprawdę jest nie ten, kto ma łatwe życie, ale ten, kto w każdej sytuacji potrafi powiedzieć: „**Jezu, ufam Tobie**”.



Święto Ofiarowania Pańskiego, obchodzone 2 lutego, należy do najstarszych świąt chrześcijańskich. W polskiej tradycji znane jest przede wszystkim jako święto Matki Bożej Gromnicznej. Łączy w sobie głęboką teologię światła, motyw zawierzenia Bogu oraz bogatą symbolikę ludową, która przez wieki kształtowała duchowość wiernych. Treścią święta jest wydarzenie opisane w Ewangelii według św. Łukasza (Łk 2,22–40). Zgodnie z Prawem Mojżeszowym Maryja i Józef przynoszą czterdziestodniowego Jezusa do świątyni jerozolimskiej, aby ofiarować Go Bogu. Jest to gest posłuszeństwa i uznania, że życie dziecka należy przede wszystkim do Stwórcy. W świątyni Święta Rodzina spotyka starca Symeona – człowieka sprawiedliwego, który oczekiwał pociechy Izraela. Natchniony przez Ducha Świętego bierze Dziecię w ramiona i wypowiada słowa modlitwy, które Kościół powtarza do dziś w liturgii godzin: „Bo moje oczy ujrzaly Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”. Jezus zostaje tu nazwany **światłem** – Tym, który rozprasza duchowe ciemności świata. Symeon zapowiada także Maryi cierpienie: „Twoją duszę miecz przeniknie”. Radość spotkania ze Zbawicielem łączy się więc z zapowiedzią krzyża. Obok Symeona pojawia się prorokini Anna, która rozpoznaje w Dziecku Mesjasza i opowiada o Nim wszystkim oczekującym wyzwolenia Jerozolimy. Świątynia staje się miejscem objawienia – Bóg przychodzi cicho, jako dziecko, a rozpoznają Go ludzie pokorni i czujni sercem. Motyw światła jest kluczem do zrozumienia tego święta. Chrystus to „światłość świata”, a Jego przyjście oznacza zwycięstwo nad mrokiem grzechu i śmierci. Dlatego w liturgii 2 lutego odbywa się uroczyste błogosławieństwo świec i procesja ze światłami. Wierni trzymają zapalone świece, wyrażając gotowość, by iść przez życie z Chrystusem i nieść Jego światło innym. To właśnie od tych świec – **gromnic** – pochodzi polska nazwa święta. Gromnica była w polskich domach jednym z najważniejszych przedmiotów religijnych. Poświęconą świecę przechowywano przez cały rok i zapalano w szczególnych chwilach: np. podczas burzy – wiercono, że światło gromnicy chroni dom od piorunów („gromów”); przy konającym – jako znak wiary w Chrystusa, który prowadzi przez mrok śmierci do życia wiecznego; w czasie klęsk, chorób i niebezpieczeństw.

Święto Matki Bożej Gromnicznej to więc nie tylko piękny zwyczaj zapalania świec, ale głębokie przypomnienie, że w najciemniejszych momentach życia nie jesteśmy sami. W naszych dłoniach jest światło – znak obecności Chrystusa, który prowadzi bezpiecznie przez burze codzienności i przez ostateczny próg wieczności.

W święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego, w Kościele Powszechnym już po raz 30. obchodzony jest Świątowy Dzień Życia Konsekrowanego. To dzień szczególnej pamięci o osobach, które całkowicie ofiarowały swoje życie Panu Bogu. Zakonnicy, siostry zakonne i inne osoby konsekrowane odnawiają tego dnia swoje śluby, a w kościołach zbierane są datki na rzecz zakonów klauzurowych. W Polsce jest obecnie ponad 29,8 tys. osób konsekrowanych.

Świątowy Dzień Życia Konsekrowanego



Świątowy Dzień Życia Konsekrowanego zgodnie z decyzją papieża Jana Pawła II obchodzony jest od 1997 roku. W Kościele rzymskokatolickim przypada w święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego. Jego obchody, jak pisał św. Jan Paweł II w orędziu do biskupów świata z okazji pierwszego Dnia Życia Konsekrowanego, „mają pomóc całemu Kościołowi w coraz pełniejszym dostrzeganiu wartości świadectwa osób, które wybrały drogę wiernego naśladowania Chrystusa poprzez praktykowanie rad ewangelicznych; zarazem dla samych osób konsekrowanych będą właściwą okazją odnowienia przyrzeczeń oraz ożywienia uczuć, które powinny inspirować ich oddanie się Panu”.

Dziękując Siostrze Jezusa Miłosiernego za ich obecność w Myślubórze, a przede wszystkim za dar modlitwy za kapłanów, życzymy obfitości łask Bożych, miłosiernej posługi wobec najbardziej potrzebujących, dobrego zdrowia i licznych powołań do zgromadzenia.



Duszpasterze i parafianie.

Bł. ks. Michał Sopoćko - prorok naszych czasów

Luty jest miesiącem, w którym przeżywamy Uroczystość Ofiarowania Pańskiego. W tym wydarzeniu obok Świętej Rodziny, Kościół stawia przed nami Symeona i Annę.

„Symeon natchniony przepowiada wielkość, wspaniałość i zadanie Mesjasza zarówno wobec narodu izraelskiego, jak i wobec całej ludzkości - pisał bł. ks. Michał Sopoćko. - Ten Jezus ma być punktem środkowym w historii całego świata. Na nim pokaze się, jakim kto jest ożywiony duchem, i zależnie od tego albo się zbawi, albo się o Niego rozbije i zginie. On nie będzie obojętny dla nikogo: jedni będą Go czcili, a inni nienawidzili. Jakie to wspaniałe i zaszczytne proroctwo, w którym się streszcza cała nauka o Chrystusie. Ujawnia się w nim wielkie miłosierdzie Boże względem całego rodzaju ludzkiego”.

W lutym także wspominamy bł. ks. Michała Sopoćkę, gdyż 15 lutego 1975r. zakończyła się jego ziemską pielgrzymka do Domu Ojca. Odszedł człowiek wielkiego formatu. Jednak jego posłannictwo nie skończyło się z chwilą śmierci. O nim powiedział Pan Jezus do św. Faustyny: "Jest to kapłan według serca mojego, mile mi są wysiłki jego. Widzisz córko Moja, że wola Moja stać się musi, a to com ci przyobiecał, dotrzymuję. Przez niego rozsiewam pociechy dla dusz cierpiących, udręczonych; przez niego upodobało mi się rozgłosić cześć do Miłosierdzia mojego, a przez to dzieło miłosierdzia więcej dusz do mnie się zbliży, aniżeli by on dzień i noc rozgrzeszał, aż do końca życia swego, bo tak pracowałby tylko do końca życia, a przez dzieło to pracował będzie do końca świata”.

Czy można porównać bł. ks. Michała Sopoćkę z Symeonem? Co było niezwykłego w tym Kapłanie? Myślę, że jego nieustanna gotowość na pełnienie Woli Bożej. Żył zgodnie ze swoim powołaniem. Wpatrzony w twarz Boga miłosiernego, konsekwentnie szedł za Nim, aż do nieba.

Bł. ks. Michał, podobnie jak Symeon, nieustannie trwał w tęsknocie i pragnieniu ujrzenia triumfu miłosierdzia Bożego. W komentarzach do Ewangelii, opisując postawę Symeona, streścił niechcący własne posłannictwo w Kościele, jako Apostoła Bożego Miłosierdzia. Takiego Boga poznał i o Nim przypominał współczesnemu światu, zainspirowany duchowymi przeżyciami św. Faustyny. Bogu miłosiernemu oddał się całkowicie. Wyznał: „Ufność w miłosierdzie Boże, szerzenie kultu tego miłosierdzia wśród innych i bezgraniczne poświęcenie mu wszystkich swoich myśli, słów i uczynków bez cienia szukania siebie będzie naczelną zasadą mego dalszego życia przy pomocy tegoż niezmierzonego miłosierdzia”.

Z perspektywy czasu można dostrzec, że nie było to łatwe. Otaczające bł. ks. Michała niezrozumienie, zwłaszcza wśród najbliższych współpracowników, powodowało w nim pewnego rodzaju odcinanie się od opinii ludzkich. Jednocześnie otwierał się coraz bardziej na działanie Boga. Chciał pełnić tylko Jego wolę. Odwzorowywał w sobie ewangeliczne postacie, od nich się uczył, jak stawać się Apostołem Bożego Miłosierdzia. „Symeon i Anna - pisał - są to ludzie sprawiedliwi, jak Zachariasz i Elżbieta, jak Joachim i Anna. Oni się gorąco modlili o Mesjasza i przygotowywali się na Jego spotkanie w pokucie, z wiarą, że Go ujrzą. Dlatego teraz bardzo się cieszą i pozdrawiają Go z wielką miłością, łączą się z Matką bolejącą, której boleść przeżywają i przepowiadają. Symeon i Anna są przedstawicielami dusz prowadzących życie wewnętrzne, dusz ukrytych, ofiarnych, umartwionych, które burzą i niszczą panowanie złego ducha na świecie. Działają one jak ukryte siły natury powoli, ale stale i potężnie, współdziałając z łaską w stosunkach Boga ze światem”.

Bł. ks. Michał, w swojej pokorze nigdy by o sobie tak nie napisał. Uważał raczej, że „staje przed Bogiem z pustymi rękami”. Jednak znając jego życiorys, można śmiało dołączyć bł. ks. Michała do grona tych świętych i nazwać powyższe słowa jego duchowym autoportretem. Gdy odchodził do Domu Ojca, był pełen pokoju. Zaufał Bogu, pełniąc Jego wolę.

Jego całe życie, jak sam napisał „było jednym wielkim pasmem Bożego Miłosierdzia. Odchodząc mógł powtarzać słowa Kantyku Symeona: «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któregoś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela».

Czy faktycznie jego oczy ujrzały to, co zapowiedział Bóg bogaty w miłosierdzie? Po ludzku patrząc, nie doczekał się w ziemskim życiu spełnienia tego, czego żądał Pan Bóg, czyli Święta Miłosierdzia Bożego. Jednak patrząc oczami wiary, można spokojnie powiedzieć, że tak. Podobnie jak Symeon, który wyznał, że jego oczy ujrzały Boże zbawienie. Po ludzku widział to, co wszyscy wokół: niemowlę. On jednak sięgał tam, gdzie umysł ludzki nie dociera. Obaj do końca zaufali Bogu i ujrzały triumf Bożego miłosierdzia.

Podobnie dzieje się w naszym życiu, gdy modlimy się o otrzymanie łask. Nasze modlitwy są zawsze wysłuchane, ale nie zawsze musi być „po naszymu”. Czas i sposób udzielania łask należy do Boga. My mamy Jemu zaufać. „Wola Boża jest naszym pokojem”- pisał bł. ks. Michał. Możemy prosić Boga o wszystko, ale tylko zgoda na Jego wolę sprawi, że będziemy mieć w sercu pokój. Taka postawa jest łaską. Dlatego każdego dnia trzeba nam prosić o dar zaufania Bogu, aby tej ufności nie zabrakło w chwili próby. To jest droga świętości. Święty, to ten, który chodzi w obecności Bożej. „Świętość nie ma w sobie nic nienormalnego”- pisał bł. ks. Michał. Istotnie, w jego życiorysie nie znajdziemy żadnych „fajerwerków”. Żył wsłuchany w głos Boga od chrztu, aż do śmierci. Niech rocznica odejścia do nieba bł. ks. Michała Sopoćki będzie okazją, by wołać z ufnością do Boga o Jego kanonizację, aby wypraszał Boże miłosierdzie na całym świecie.

Opr. dr s. Dominika Steć ZSJM

INTENCJE RÓŻAŃCOWE Luty 2026



Intencja Misyjna: Za nieuleczalnie chore dzieci

Modłmy się, aby nieuleczalnie chore dzieci i ich rodziny otrzymały pomoc medyczną i wsparcie oraz nigdy nie traciły siły i nadziei.

Intencja Parafialna: za zakony klauzuralne

Modłmy się, aby osoby konsekrowane nieustannie trwające na modlitwie niosły osobom potrzebującym pociechę i nadzieję.

WARTO PAMIĘTAĆ!

Kiedy czasami mówimy, że modlimy się w intencjach papieża, to oczywiście nie mamy na myśli modlitwy konkretnie za niego. Chodzi o te intencje, które on wyznacza na dany miesiąc, w których sam się modli, prosząc też innych o modlitwę.

INTENCJE MSZALNE



zamawiaj intencje przez telefon

zeskanuj kod

31.01.26 - 17⁰⁰ WIERZBÓWEK NIEDZIELNA

+ Władysław Klinowski w 21 rocz.

IV NIEDZIELA ROKU - 01.02.

7⁴⁰ - Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP

8⁰⁰ + Jadwiga i Władysław, Józefa, Henryk i Barbara, Andrzej, Paweł, Honorata, Franciszek i Eugenia, Stanisław i Genowefa, Katarzyna, Stanisław i Eleonora, Janina i Edward oraz Cyryl i Natalia

9⁰⁰ NAWROCKO + Leszek Watral

9⁰⁰ DALSZĘ + z rodziny Wysomirskich: Maria, Józef, Jan Wiktor

10³⁰ - za Ojczyznę by wierna była nauczaniu św. Jana Pawła II i Bożym przykazaniom za wstawiennictwem Matki Najświętszej (int. Żywego Różańca i Różańca Rodziców za Dzieci)

12⁰⁰ + Zbigniew Sługocki w 15 rocz.

17⁰⁰ + Henryk Sobczak w 30 dzień po pogrzebie

PONIEDZIAŁEK - 02.02 - OFIAROWANIE PAŃSKIE - Matki Bożej Gromnicznej

7⁰⁰ - do Miłosierdzia Bożego o żywą wiarę oraz łaskę zdrowia i uwolnienia od nałogów dla Jana

10³⁰ - za parafian

17⁰⁰ - z okazji Dnia Życia Konsekwentnego w int. Sióstr ze ZSJM o Boże błogosławieństwo i wytrwanie w powołaniu/ int. od Żywego Różańca/

WTOREK - 03.02. - wotywa o Miłosierdziu Bożym

7⁰⁰ - int. wolna

16³⁰ - nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego

17⁰⁰ - dziękczynna za Danutę i Zbigniewa Korczyńskich, za wsparcie w chorobie i opiekę.

ŚRODA - 04.02.

7⁰⁰ + Helena w 27 rocz. i + Stanisław Plich

16³⁰ - Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

17⁰⁰ + Bronisława Jurek w 30 dzień po pogrzebie

I CZWARTEK M-ca - 05.02. - Msze św. w kaplicy

7⁰⁰ - int. wolna

16³⁰ - Nabożeństwo ku czci św. Faustyny

17⁰⁰ - dziękczynno - błagalna za wstawiennictwem św. Faustyny Kowalskiej prosząc szczególnie o nowe, święte powołania kapłańskie i zakonne

I PIĄTEK M-ca - 06.02.

7⁰⁰ - int. wolna

16³⁰ - Godzinki o Miłosierdziu Bożym z litanią do NSPJ

17⁰⁰ + Ewa Legieżyńska w 6 rocz. + Mieczysław Stasiak w 41 rocz.

I SOBOTA M-ca - 07.02.

10¹⁵ - Różaniec Fatimski

11⁰⁰ - int. wynagradzająca za grzechy przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi.

17⁰⁰ + int. wolna

17⁰⁰ WIERZBÓWEK - int. wolna

V NIEDZIELA ROKU - 08.02.

7⁴⁰ - Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP

8⁰⁰ + Zbigniew Lubawy w 30 dzień po pogrzebie

9⁰⁰ NAWROCKO + Krystyna, Rafał, Dariusz Buziak

9⁰⁰ DALSZĘ + Julia, Roman, Stanisław z rodziny Mitura

10³⁰ - za parafian

12⁰⁰ + Robert Jarmola

17⁰⁰ + Andrzej w 54 rocz.; + Romuald w 4 rocz;

i ++ rodziców z obojga stron

Intencje prosimy zamawiać
w kancelarii parafialnej
lub poprzez stronę internetową
www.milosierdzie-mysliborz.pl

TU ZAPŁACISZ KARTĄ

